



Rozmaitości Jaworzyńskie



Nr3 Świąteczny



*Nim gwiazdka
zabłyśnie,
nim święta
przejdą,
niech Państwu
błogosławi
Panienka z Dzieciną.
Niech Wasze życie
w szczęśliwości się
splata.
Dziś, jutro,
w Nowy Rok
i po wszystkie lata.*

Redakcja



W tym numerze:

- Otwarcie sali gimnastycznej
- Otwarcie grupy żłobkowej
- Podsumowanie Roku
- Budżet 2008 — burzliwa sesja
- Jaworzyna w starej fotografii
- Wiadomości sportowe
- Czas
- Wywiad z Burmistrzem Jaworzyny Śląskiej

Kartki bożonarodzeniowe — I miejsce (kat. Dzieci przedszkolne) Emilia Smutek (po lewej), I miejsce (kat. Szkoła podstawowa) Adrian Bytniewski (po prawej) w konkursie plastycznym „Bożonarodzeniowa kartka pocztowa” organizowanym przez SOKiBP.

OTWARCIE SALI GIMNASTYCZNEJ

Wyczekiwana od kilkadziesiąt lat Sala Gimnastyczna przy Szkole Podstawowej w Jaworzynie Śląskiej została ukończona. W dniu 14 grudnia 2007 r. odbyła się uroczystość otwarcia nowego obiektu.

Pomysł budowy sali był marzeniem wielu pokoleń rodziców, jednak z różnych przyczyn realizacja jego była odkładana. W roku 2004 rodzice jaworzyńskich dzieci, oburzeni informacją o planowanej budowie sali sportowej przy szkole w Starym Jaworowie wymusili na poprzednich Władzach Miasta rozpoczęcie prac związanych z planowaniem i projektowaniem obiektu w Jaworzynie Śl. W krótkim czasie przystąpiono też do jego realizowania i rozpoczęto budowę ze środków własnych gminy, poszukując jednocześnie sposobów na dofinansowanie budowy środkami zewnętrznymi.

Budowa Sali kosztowała budżet gminy łącznie 2.500.000zł. Niestety sala nie spełniała wielu standardów i pozyskiwanie zewnętrznych środków na dofinansowanie jej budowy było bardzo trudne, uzyskano jedynie środka jakiego z Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 179.000 zł.

Po wyborach samorządowych Radni wraz z Burmistrzem przyjęli za cel ukończenie szybkie ukończenie Sali. Przystosowując obiekt

do potrzeb mieszkańców dokonano wielu zmian w projekcie tworząc „aneks kuchenny” i wprowadzając wykładzinę pokrywającą salę, na której mogą się odbywać uroczystości i imprezy okolicznościowe — sportowe.

Początkowo zapowiadano oddanie Sali do użytku na początku października br. Po rozstrzygnięciu przetargu jednak okazało się, że wykonawca napotkał nieprzewidziane problemy. Niezgodne z projektem wykonanie chociażby otworów, w którym miały być umieszczone drzwi oraz wiele innych usterek spowodowało opóźnienie. Burmistrz doszedł do wniosku, że Sala oddana zostanie do użytku dopiero wtedy, kiedy będzie w pełni funkcjonalna i bez żadnych wad.

Wraz z miesiącem listopadem nastąpiło zakończenie prac wewnątrz Sali i przystąpiono do robót na zewnątrz obiektu. Wyłożono chodniki, postawiono płot. W tym miesiącu nastąpiły także wszystkie kontrole i odbiory



odpowiednich inspektoratów. Sala przeszła je wszystkie pomyślnie.

Należy dodać, że „goła” Sala nie za bardzo nadaje się do użytku do celów sportowych. Zakupiono więc najnowocześniejsze wyposażenie. Całą infrastrukturę sportową wewnątrz Sali została zamontowana w ciągu jednej nocy!

Zapraszamy Państwa do zapoznania się z fotorelacją z uroczystości otwarcia Sali. Znajduje się ona na stronie 9.

OTWARCIE GRUPY ŻŁOBKOWEJ W PRZEDSZKOLU

W dniu 19 listopada 2007 r. w jaworzyńskim przedszkolu została otwarta grupa dla malców w wieku żłobkowym. Liczy ona 20 dzieci.

Dla maluszków przygotowane zostały odnowione pomieszczenia, w których znajduje się sala do leżaczekowania, pokój zabaw, szatnia, kuchnia oraz wyremontowana łazienka przystosowana specjalnie dla najmłodszych smyków. Prace remontowe sfinansowane zostały z budżetu Gminy. We wnętrzu kompleksu żłobkowej odświeżono ściany, które po-

malowano na pastelowe kolory, wyposażono pokoje w nowo zakupione kolorowe mebelki, stoły i krzeselka, leżaczki, pościel oraz zabawki. Wszystko to, aby dzieci miały jak najlepsze warunki do zabawy i wypoczynku. Podziękowania w imieniu Dyrekcji i całej społeczności przedszkola dla sponsorów i darczyńców, dla wszystkich rodziców, którzy swoim działaniem podnoszą atrakcyjność pobytu dzieci w przedszkolu i jakość funkcjonowania placówki:
- dla rodziców dzieci z grupy żłobkowej za montaż mebli i łóżeczek:

Grzegorza Grzegorzewicza, Stanisława Dziadowiec, Ryszarda Dyko, Andrzeja Dudoń, Ewy i Krzysztofa Nizio;
- dla personelu przedszkola za poświęcenie wolnego czasu: Małgorzaty Korsak, Pauliny Korzystki, Elżbiety Mirek, Kazimierza Kubka;
- dla Państwa Marioli i Artura Żelazny za przekazanie dużej ilości bajek terapeutycznych i Państwa Uss za podarowanie środków chemicznych.

Przegląd Dyrektora Przedszkola mgr Jadwiga Chrobak



Szczęśliwe maluchy z grupy żłobkowej jaworzyńskiego przedszkola.

MONITORING WIZYJNY W SZKOŁACH

W Szkole Podstawowej oraz w Gimnazjum w Jaworzynie Śląskiej zakończono prace związane z montażem i uruchomieniem systemu urządzeń monitorujących teren obu placówek oraz obszar przyległy do nich. Koszt inwestycji wyniósł 37 312, 85 zł, z czego 26 223 zł Gmina Jaworzyna Śląska pozyskała w ramach

programu rządowego „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach”, a pozostałą część (11 089,85 zł.) stanowią środki własne. Dzięki zainstalowanym kamerom możliwy będzie podgląd zarówno wnętrza, jak i terenu w najbliższym otoczeniu szkół, do którego będzie miał dostęp

także Posterunek Policji w Jaworzynie Śląskiej. Urządzenia monitorujące z pewnością przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa naszych dzieci eliminując wandalizm, chuligaństwo i niebezpieczne zachowania podczas przerw, a przede wszystkim wejścia osób niepożądanych na teren placówek.

UM



Zainstalowany sprzęt podniesie bezpieczeństwo dzieci w szkołach

DZIEŃ PRACOWNIKA SOCJALNEGO

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego, który obchodzony jest 21 listopada, Burmistrz Jaworzyny Śląskiej Grzegorz Grzegorzewicz spotkał się z pracownikami pomocy społecznej.

Dzień ten jest świętem wszystkich pracowników służb społecznych, a w szczególności pracowników

socjalnych. Jest formą wyróżnienia, dostrzeżenia roli i znaczenia ich pracy dla społeczeństwa oraz sposobem promowania tego zawodu.

Burmistrz, dziękując za sumienną pracę i zaangażowanie w działania na rzecz lokalnej społeczności Gminy Jaworzyna Śląska, złożył Kierownikowi OPS

Pani Elżbiecie Pawlik oraz wszystkim pracownikom wyrazy uznania, życząc równocześnie sukcesów w życiu zawodowym i osobistym oraz wytrwałości w spełnianiu planów i zamierzeń. Spotkanie było także okazją do wymiany poglądów i uwag na temat funkcjonowania pomocy społecznej w naszej Gminie.



Pracownicy OPS-u podczas spotkania z Burmistrzem

SUKCES MŁODYCH AKTORÓW

Miło nam jest poinformować, że dnia 28 listopada 2007 r. uczniowie klasy IIA, pod kierunkiem wychowawcy Anety Stanejko, wystąpili w XV Przeglądzie Teatrów Szkolnych w Żarowie z przedstawieniem tytułem: „Zapomniana Szafa”. W Przeglądzie uczestniczyło 14 uczestników (grup teatralnych) z terenu województwa dolnośląskiego.

Nasze przedstawienie miało pozytywny odbiór wśród jurorów. Zajęliśmy wysokie, III miejsce. Jest to bardzo duże osiągnięcie dla naszych małych aktorów. Ponadto Patrycja Pawlak zdobyła

indywidualną nagrodę aktorską.

Realizacja tak dużego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa bez zaangażowania wszystkich uczniów naszej klasy, dla których występ na profesjonalnej scenie był bardzo dużym przeżyciem.

Dlatego należą im się serdeczne podziękowania i gratulacje.

Aneta Stanejko





MIKOŁAJKI

W dniu 07.12.2007 r. Urząd Miejski w Jaworzynie Śląskiej wraz z SOKiBP w Jaworzynie Śląskiej zorganizowali zabawę mikołajkową dla wszystkich dzieci uczęszczających na świetlice środowiskowe w naszej gminie.

W wieczorze mikołajkowym wzięła udział ponad setka dzieci wraz z opiekunami. Rozpoczęto spektaklem teatralnym: bajką "Pan Twardowski". Następnie dzieci wzięły udział w różnego rodzaju konkursach i zabawach z atrakcyjnymi nagrodami. Odbędzie się także oficjalna uroczystość przekazania czeku od głównego sponsora imprezy: Banku Zachodniego WBK SA. Pani Iwona Wojciechowska - Kierownik Oddziału BZWBK w Jaworzynie

Śląskiej przekazała na ręce Burmistrza Pana Grzegorza Grzegorzewicza symboliczny czek na 3500 zł.

Po kolejnych konkursach przyszedł czas na zabawę przy muzyce. Na koniec imprezy każde dziecko otrzymało upominek - paczkę od Świętego Mikołaja w której oprócz słodczych znalazły się także upominki ufundowane przez sponsorów imprezy.

Soki'e



Nowy lokal Punktu Obsługi Bezrobotnych po remoncie.

OTWARCIE PUP W JAWORZYNIE ŚLĄSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2007 r. oddany został do użytku wyremontowany lokal przy ulicy Wolności 23a, gdzie siedzibę znalazł Punk Przyjęć Osób Bezrobotnych, który został przeniesiony z ul. T. Kościuszki.

Podczas uroczystości otwarcia obecny był Burmistrz Jaworzyny Śląskiej Pan Grzegorz Grzegorzewicz, który dostał od Dyrektora PUP Pana Tadeusza Kotlarskiego Dyplom z podziękowaniami

za przygotowanie nowych pomieszczeń, gdzie będą przyjmowani bezrobotni mieszkańcy z naszej Gminy. Nowa lokalizacja Punktu z pewnością przyczyni się do polepszenia warunków obsługi interesantów korzystających z pośrednictwa urzędu.

UM



Przekazanie dyplomu z podziękowaniami



DZIEŃ PATRONA W GIMNAZJUM

Tegoroczny Dzień Patrona rozpoczął się konkursem wiedzy o kard. Stefanie Wyszyńskim dla klas pierwszych. W zmaganiach nad życiem i działalnością naszego patrona najlepszą okazała się kl. Ic, drugie miejsce zajęła kl. Ib, trzecie kl. Ie.

O godzinie 10 – tej została odprawiona uroczysta Msza św. w intencji uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły. Najświętszą Ofiarę celebrował ks. kanonik Janusz Stokłosa. Na koniec Mszy Uczniowie odczytali modlitwę gimnazjalistów oraz modlili się o beatyfikację Sługi Bożego Kard. Stefana Wyszyńskiego.

Ostatnim punktem patronalnego święta był uroczysty apel,

na którym uczniowie klas pierwszych w obecności dyrekcji, gron pedagogicznego i zaproszonych gości złożyli uroczyste słubowanie. Po ceremonii przedstawiony został montaż słowno – muzyczny. Naszą uroczystość uświetniły pieśni wykonane przez zaprzyjaźniony zespół „Wrzosey”. Przy SOKiBP w Jaworzynie Śląskiej.

Marek Kozieł



TO JUŻ ROK...

W piątek 30-tego listopada Burmistrz Jaworzyny Śląskiej – Pan Grzegorz Grzegorzewicz oraz Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Artur Nazimek spotkali się z mieszkańcami naszej gminy.

Celem spotkania było złożenie

sprawozdania z rocznej pracy Burmistrza i Rady Miejskiej. Data spotkania przypadła równo rok po złożeniu ślubowania przez Burmistrza.

UM



DZIEŃ MISIA W PASTUCHOWIE

Dnia 27.11.2007 r. w Szkole Podstawowej w Pastuchowie uczniowie z klas 0 – III obchodzili Święto Pluszowego Misia. Tego dnia wszystkie dzieci nie rozstawały się ze swoimi pluszakami. Święto to połączone było z ogólnopolską akcją „CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM”.

Do szkoły przybyli goście: Pan Dyrektor SOK i BP w Jaworzynie Śl. Sylwester Bartczak i Pani Małgorzata Pawlicka, bibliotekarz z BP w Jaworzynie Śl. i Piotrowicach, którzy wraz z Panią Dyrektorem SP w Pastuchowie Małgorzatą Adamowicz i Panią z biblioteki szkolnej Dorotą Czyczerską czytali uczniom bajki i opowiadania o misiach. Dzieci zainspirowane utworami narysowały piękne obrazki, które ozdobiły szkolny

korytarz. Wszyscy poczęstowali się „misiowymi pierniczkami” zakupionymi z funduszu Rady

Rodziców. Było bardzo przyjemnie i wesoło.

Opracowała: D. Czyczerska
Zdjęcia: D. Kaszubowska



ŚWIĘTY MIKOŁAJ W NASZEJ GMINIE

W Mikołajki Samorządowy Ośrodek Kultury i Biblioteka Publiczna zorganizowała niespodziankę dla mieszkańców Jaworzyny Śląskiej. Nasze miasto odwiedził Św. Mikołaj, który na ulicach rozdawał napotkanym przechodniom słodkie upominki.

Tego dnia Święty Mikołaj odwiedził także Szkołę Podstawową, Przedszkole Samorządowe, Przychodnię Samorządową, Gimnazjum, Urząd Miejski, Ośrodek Pomocy Społecznej i inne miejsca w naszym mieście. We wszystkich szkołach także obchodzono mikołajki. Dyrek-

torzy szkół wraz z Radami Rodziców przygotowali prezenty dla dzieci i młodzieży. Ciekawe tylko, komu Św. Mikołaj przyniósł różgę?

Red



Św. Mikołaj na ulicach miasta



FRATRES MILITES SANCTI BARBARAE — RYCERZE Z JAWORZYNY?

Bractwo, co i jak

Pewnie wielu z Was zadaje sobie pytanie skąd biorą się bractwa rycerskie w Polsce i ogólnie na świecie. Otóż ten opis ma poniekąd wyjaśnić kwestię powstania naszego bractwa (choć wiele Bractw zaczynało w podobny sposób), jak i szereg rzeczy z nim związanych, czyli obrania herbu, pieczęci oraz statutu bractwa. Czym będziemy się kierować i co chcemy stworzyć, nie tylko na naszym podwórku, lecz regionie, czy nawet województwie.

Zabytki rzecz święta

Pomysły na bractwa rycerskie czy kółka historyczne rodzą się w podobny sposób. Podczas wycieczek do różnych miejsc takich jak zamki, pałace, czy nawet na lekcjach historii. Zastanawiamy się jak dokładnie wyglądało życie w dawnych czasach. Pewnie nie jeden chłopiec chciał kiedyś zostać rycerzem, a dziewczynka piękną księżniczką w dużym zamku. Jest też druga ścieżka, mianowicie miłośnicy gier RPG. Chcieliby oni w podobny sposób co bohaterowie gier ratować świat przed złem, lub wręcz przeciwnie, próbować go zniszczyć przechodząc na „ciemną stronę”.

Dokładnie na tym etapie zaczynają się trudności. Mniej dla miast, z bogatą historią oraz licznymi zabytkami, większe dla tych, które takowych nie posiadają. Z reguły takie obiekty jak zamki, czy dwory sprzyjają zakładaniu wszelkiego rodzaju Bractw odtwarzających historię związaną z tym obiektem, ponieważ jest to dodatkowa reklama, co niewątpliwie przyciąga turystów. Reszta jest już czysto umowna co do uzbrojenia i okresu w jakim bractwo się porusza, ale w ramach czasowych zabytku przy jakim się zawiązało.

Gdy nie mamy w pobliżu nic takiego, to co? Możemy poszukać jakiegось bractwa w okolicy naszej miejscowości lub zajrzeć do biblioteki i poszukać informacji o swojej gminie, zawsze znajdziemy jakiś skrawek informacji. Na przykład ... a o tym niżej.

Skąd nazwa bractwa?

Pierwszą rzeczą jaka może dziwić i wymaga wyjaśnienia, to fakt, iż przy Jaworzyńskim Ośrodku Kultury i Bibliotece Publicznej zawiązało się Bractwo Rycerskie, gdzie na terenie miasta nie ma żadnego średniowiecznego obiektu a samo

miasto powstało pod koniec XIX w. Teren dzisiejszej Jaworzyny, jak nie trudno się domyślić, nie był zamieszkały. Powstawały natomiast osady folwarczne, którymi uposażane było rycerstwo panujących ówczesnie książąt. Niektórzy z nich w ramach pokuty, lub z samej wiary stawiali kościoły w swoich wsiach czy miastach, dzięki którym miano uzyskać drogę do „Królestwa Niebieskiego”. Druga rzecz, iż samo wybudowanie kościoła czy nawet kaplicy było bardzo kosztowne, co świadczyło o pewnym statusie fundatora. Takich kościołów jest dużo w naszej gminie, np.: Stary Jaworów, Bolesławice, Piotrowice, czy Pastuchów. Te kościoły powstawały na przełomie XIII/XIV wieku, więc w tym momencie mieliśmy już „punkt zaczepienia” by stworzyć Bractwo Rycerskie odtwarzające XIII wieczną historię dolnego śląska. Co do nomenklatury naszego



bractwa, to włączyliśmy do niej patronkę kościoła w Pastuchowie, św. Barbarę. Wybraliśmy ten kościół, ponieważ zbudowany został w poł. XIII w. Z kamienia łamanego, w stylu późnoromańskim. Łącząc wszystkie fragmenty powstała nazwa „Bractwo Rycerskie Świętej Barbary”.

Pieczęć bractwa

Pieczęcią bractwa jest wizerunek Św. Barbary jako postaci stojącej,



trzymającej Hostię i miecz. Po jej prawej stronie widnieje nazwa bractwa w języku łacińskim, natomiast po lewej data zawiązania. Całość zamknięta w otoku pieczętnym, na którym widnieje nazwa bractwa.

Herb bractwa

Herb naszego bractwa to swoiste



nawiązanie do naszej patronki – wieża, w której miała być zamknięta przez ojca do czasu wyroku. Natomiast kolorystycznie nawiązanie do herbu książąt dolnośląskich,



który jest teraz herbem województwa dolnośląskiego – czarny orzeł na złotym tle.

Co do do statutu...

Statut bractwa to opis naszej działalności, a raczej tego co chcemy osiągnąć. Tu również są dwie drogi, jeśli ma to być Bractwo działające jako Stowarzyszenie to statut musi zostać opracowany na zasadzie obowiązującego prawa o stowarzyszeniach, natomiast druga droga to czysto koleżeńska (braterska) umowa regulująca wewnętrzny porządek w bractwie. Opisane zadania w naszym statucie przewidują kilka istotnych czynników, mianowicie:

1. **Propagowanie kultury materialnej i wiedzy historycznej w szczególności gminy Jaworzyna Śląska oraz najbliższego regionu.**
2. **Kultywowanie tradycji rycerskich i szlacheckich.**
3. **Prezentowanie strojów i obyczajów z epok historycznych.**
4. **Aktywne uczestnictwo**

w ochronie dóbr kultury materialnej.

5. Rozwijanie zainteresowań członków BR w dziedzinie historii i kultury.

6. Inicjowanie restauracji zachowanych obiektów historycznych na terenie gminy Jaworzyna Śląska oraz poza jej obszarem.

Dopiero teraz można zobaczyć, że nasze bractwo nie powstaje z chęci palenia i rabowania wiosek i kościołów, ani bicia się mieczem (choć jest to też istotne dla odtwarzania

„Nie wiem jeszcze nic na temat tego bractwa, ale fajnie jest że ludziom w Jaworzynie znów chce się coś robić, zbierać i organizować.”

Barbara

„Może i tutaj będzie turniej rycerski, tylko nie mamy żadnego zamku, który można byłoby oblegać...”

anonim

„Pomysł wydaje mi się bezsensu bo przecież gmina nie ma tradycji rycerskich, bardziej by tutaj pasowało Bractwo Kolejowe, zajmujące się tradycjami kolejarskimi...”

były kolejarz

realiów średniowiecza). Naszym głównym celem jest odtwarzanie historii naszego regionu ale też i ochrona zabytkowych obiektów. To one sprawiają, że czas cofa się do tamtych lat. Chrońmy je, ponieważ jest to nasze dziedzictwo, dzięki któremu możemy się dowiedzieć więcej na temat naszej kultury i historii.

Więcej na temat naszej działalności na stronie internetowej SOKiBP: www.sokibp.jaworzyna.net oraz na stronie bractwa www.bractworsb.pl.tl

Michał

BUDŻET'2008 — INWESTYCJE

Rada Miejska w Jaworzynie Śląskiej na XIV Sesji podjęła uchwałę zatwierdzając budżet na 2008 rok. Co niesie ze sobą nowy budżet?

Dochody gminy zaplanowano na poziomie **18.973.018 zł** i są one wyższe od planowanych dochodów w 2007 roku o 14,5%. Wydatki zaplanowano w kwocie **20.156.33 zł** i wzrosną w porównaniu do planu na 2007 rok o 10,2%.

Na co więc zostaną przeznaczone nasze podatki? Okazuje się, że w budżecie gminy na 2008 rok zaplanowano ponad **34%** wzrost wydatków na inwestycje i ponad **15%** wzrost wydatków na remonty. Ogółem na inwestycje gmina przeznaczy **ponad 17%** swoich wydatków. Ściśle związane jest to z planowanym przez Władze Gminy sięgnięciem po środki unijne.

W czasie sesji radni zaakceptowali także autopoprawkę Burmistrza dotyczącą wydzielenia środków finansowych na rozpoczęcie prac (projekt) nad powstaniem nowoczesnej sali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum w Jaworzynie Śląskiej. Kwota **160 tys zł** na projekt nowej Sali oraz wniosek o dofinansowanie, który zostanie opracowany i złożony w przyszłym roku po-

zwoli mieć nadzieję na to, że jaworzyńscy gimnazjaliści (a także mieszkańcy gminy) będą mieli szansę korzystać z sali sportowej z prawdziwego zdarzenia.

W budżecie znalazły się także pieniądze na inne remonty i inwestycje - między innymi na budowę lub wymianę chodników zarówno w mieście jak i na terenach wiejskich, wymianę sieci wodociągowej w części miasta, budowę remizy w Jaworzynie Śląskiej. Największe inwestycje na wsi obejmą między innymi Bolesławice (obiekt sportowy), Pastuchów (boisko, „Mimoza”), Milikowice (park), Tomkowa (odwodnienie terenów wokół wsi), Czechy (remont świetlicy, budowa drogi).

Podsumowując, można określić budżet na przyszły rok jako bardzo ambitny, zawierający plany pozyskania dużej ilości środków zewnętrznych. Wysoki poziom wydatków na remonty i inwestycje pozwala sądzić, że Władze Miasta chcą mocno ruszyć naszą gminę do przodu. Wypada tylko trzymać kciuki za powodzenie tej akcji.

BaS

BURZLIWA SESJA

XIV Sesja była sesją co najmniej dziwną. Rozpoczęła się o 10:00, a zakończyła po ponad 10 godzinach obrad.

Jednym z najważniejszych punktów obrad było rozpatrzenie przez radnych Rady Miejskiej budżetu na 2008 rok. W efekcie głosowania budżet został przyjęty bez głosu sprzeciwu. 10 radnych głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. Rada Miejska w Jaworzynie Śląskiej liczy jednak 15 radnych. Trzech z nich nie brało w ogóle udziału w głosowaniu pomimo obecności na sali.

Radni: Elżbieta Krzaczek, Kazimierz Chęć oraz Jan Pałeczka przy głosowaniu nad budżetem na rok 2008 stwierdzili, że nie będą brać udziału w głosowaniu ze względu na uchybienia formalne podczas procedowania nad uchwałą budżetową. Zarzucili oni między innymi Przewodniczącemu niedopełnienie obowiązku przekazania materiałów dotyczących budżetu na 14 dni przed sesją oraz błędy podczas procedowania nad uchwałą. Radni jednak pozostali na swoich miejscach i nie opuścili sali, przyglądając się jak reszta radnych wprowadza uchwałę budżetową w życie.

Przewodniczący zasięgnął opinii Radcy Prawnego, który jednoznacznie stwierdził, że wymagania formalne co do wprowadzenia

uchwały budżetowej zostały spełnione i brak jest uchybień, które byłyby podstawą do odsunięcia prac nad budżetem.

O co więc chodziło naprawdę? Czy rzeczywiście naruszono prawo, czy też po prostu niektórzy radni chcieli zablokować uchwałę budżetową?

Zapytaliśmy obecne na sesji osoby, co sądzą o takim zachowaniu.

Marek Zawisza Przew. Komisji Budżetu i Finansów RM:
„Jasne cele oraz wzrost planowanych inwestycji o ponad 34% w połączeniu z rozsądnym podziałem środków na poszczególne zadania, oraz roztropnym ich wyważeniem pomiędzy miastem a wsią powoduje, że po raz pierwszy od kilku lat projekt budżetu został zaakceptowany przez 2/3 składu Rady bez żadnego głosu sprzeciwu.

Oczywiście pozostał niedosyt i pytania: dlaczego tylko 10 radnych było „za”? i dlaczego 3 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu będąc na sali, może to specyficzny rodzaj asekuracji – ale to już osądzą mieszkańcy naszej Gminy.”

Artur Nazimek: Przewodniczący RM:
„Postawa tych radnych wskazywała na chęć zablokowania bardzo ważnej dla rozwoju gminy uchwały, bez względu na to, czy mieli ku temu jakiegokolwiek podstawy.”

BaS

KOMENTARZE DO BUDŻETU

Ireneusz Besser — Zastępca Przewodniczącego RM:

„Moim zdaniem jest to najlepszy budżet od 10 lat: zrównoważony, obejmujący wszystkie elementy funkcjonowania gminy. Zawiera zarówno remonty i inwestycje jak i pomoc bezrobotnym. A co najważniejsze. Przeszedł bez ani jednego głosu przeciw.”

Waldemar Kwiatkowski — Prezes Jaworzyńskiego Stowarzyszenia Pomocy Bezrobotnym:

„Budżet jest do niczego, ponieważ wszystkie środki są przeznaczone dla jednej wioski — Pastuchowa.”

Marek Zawisza — Przew. Komisji Budżetu i Finansów RM:

„W końcu po wielu latach

stagnacji, braku jednoznacznie określonego kierunku rozwoju naszej gminy oraz przypadkowego podziału środków powstał budżet pozwalający mieć nadzieję na stabilizację i spokojne spojrzenie w przyszłość. W obecnej sytuacji, przy środkach i możliwościach, którymi dysponujemy jestem pewien, że jest to najlepszy budżet na jaki nas stać w obecnym momencie.”

Sebastian Grajaszek — Radny RM, członek Komisji Budżetu i Finansów RM

„Najciekawszą częścią budżetu dla mieszkańców są inwestycje. Zdecydowana większość ocenia „władzę” przez pryzmat inwestycji. Postąpię więc podobnie. Uważam, że znakomicie się stało, że ponad 200 tys. przeznaczono na remonty

w przedszkolu. Należałoby jednak wyasygnować pewną kwotę na zagospodarowanie terenu wokół niego.

W roku 2008 powstanie długo oczekiwane boisko wielofunkcyjne przy gimnazjum. Cieszę się, że znalazły się w projekcie środki na rozpoczęcie nowej, bardzo ważnej inwestycji: „Budowa sali sportowo – widowiskowej przy Gimnazjum w Jaworzynie Śląskiej”. To czy uda się ją zrealizować, zależy od operatywności Burmistrza, ponieważ większość środków ma pochodzić z Urzędu Marszałkowskiego.

Na budowę toalet w lokalach mieszkalnych przeznaczono 50 tys. Zostaną odnowione chodniki w mieście przy ulicach: Mickiewicza, Kościuszki, Ogrodowej, Ceglanej i Świdnickiej. W mojej ocenie brakuje bardzo ważnego pod

względem bezpieczeństwa chodnika przy ulicy Wolności (w kierunku Czech). Bardzo ważną inwestycją jest „budowa kanalizacji i wymiana sieci wodociągowej w północnej części miasta”. Każdy zdaje sobie sprawę z tego, w jakim stanie znajduje się instalacja wodociągowa w naszym mieście. Świadczy o tym chociażby duża liczba awarii. Dobrze, że pojawiła się szansa na naprawienie obecnej sytuacji. Warto zauważyć, że duża część inwestycji będzie finansowana ze środków zewnętrznych. To bardzo dobrze. Należy jednak pamiętać, że tak naprawdę jesteśmy od tych środków zależni. Teraz wszystko w rękach Burmistrza i jego ludzi. Za rok przyjdzie czas na podsumowanie tych działań.”

JAWORZYNA NA STARYCH FOTOGRAFIACH

Wiedząc jak dużym zainteresowaniem cieszą się „stare fotki” z Königszelt uruchamiamy dział historyczny, w którym będziemy prezentować zdjęcia i ciekawostki z historii.

Rozpocznijmy od przypomnienia miejsca, w którym mieszkańcy dawnej Jaworzyny Śląskiej — Königszelt — spędzali wolny czas. Był to pięknie położony lokal „Sanssouci”; mieścił się w lesie, nad stawami które spełniały rolę kąpieliska. Po większym stawie można było popływać również łódkami wiosłowymi. Na dużym stawie znajdował się wielki kamień. Związana jest z nim legenda, według której w przypadku kiedy wystawałby on ponad lustro wody — miałyby nastąpić lata nieurodzaju. Stawy powstały podobnie jak mia-
sto podczas budowy linii kolei żelaznych. Właśnie z tych stawów wydobyto żwir potrzebny do usypania nasypu pod torę biegnącą w kierunku Żarowa. W lecie stawy spełniały rolę kąpieliska, a zimą lodowiska. Pod koniec 1923 Richard Kunert zbudował przy większym stawie kiosk, w którym można było się napić wina i zamontował zimowe oświetlenie ślizgawki. W późniejszym okresie rozbudował



kiosk, zakupił łódzie wiosłowe,

postawił w lesie stoły i krzesła.

Powstała sala taneczna. W soboty i niedziele odbywały się tutaj potańcówki przy muzyce miejscowej kapeli. W lecie tańczono na zewnątrz, na specjalnie przygotowanej do tego celu podłodze, w zimie zaś w pomieszczeniu lokalu. Zdarzało się, że w tym uroczym miejscu bywało jednorazowo około 1000 osób. Częstymi gośćmi jaworzyńskiego „Sanssouci” byli także żołnierze ze Świdnickiej twierdzy. Ponieważ Świdnica stała się miejscem zakwaterowania żołnierzy nowych jednostek, utworzonego wówczas oddziału Wehrmachtu (7 pułk piechoty, 28 pułk artylerii). Liczni wojskowi uczestniczyli więc w zabawach tanecznych w pobliskich miejscowościach. W dniu dzisiejszym stawy stoją niewykorzystane, obniżył się w nich poziom wody i zarosły roślinnością. Dzięki starym pocztówkom możemy przenieść się w dawne czasy świetności tego miejsca. Prosimy osoby, posiadające pamiątki i materiały związane z historią naszego miasta i gminy o kontakt z Redakcją. Będziemy starali się zamieszczać jak najwięcej materiałów o przeszłości naszych okolic.

Mewerlik

CZAS PRZEBACZENIA WYWIAD Z Ks. PIOTREM WINCZAKIEWICZEM

O magii i celebracji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia z księdzem wikariuszem Piotrem Winczakiewiczem z parafii pw św. Józefa Oblubieńca w Jaworzynie Śląskiej rozmawia Asia Wizner.

A.W.: Czy odkąd pełni ksiądz służbę kapłańską, zauważa ksiądz, że sposób celebracji świąt Bożego Narodzenia ulega zmianie? W perspektywie czasu rzeczywiście zauważa się pewne zmiany obchodzenia świąt Narodzenia Pańskiego. Dotyczy to w szczególności wykorzystywania świąt do celów komercyjnych, reklamowych. Można zaobserwować, że tak naprawdę święta zaczynają się w supermarketach tuż po uroczystości Wszystkich Świętych. Ale widocznie to też jakiś znak czasu, który powinien nas skłonić do pewnych refleksji.

A.W.: Czy uważa ksiądz, że są takie tradycje, od których pomalutka się odchodzi, bądź już odeszło, a które warto byłoby pielęgnować w naszych domach? Wydaje się, że coraz częściej zapomina się o czytaniu Ewangelii przy stole wigilijnym i warto pamiętać, że gdyby nie Do-

bra Nowina, nie mielibyśmy tak radosnych chwil w naszych rodzinnych domach.

A.W.: Czy rzeczywiście jest tak, jak uważają wyznawcy chrześcijaństwa, że Boże Narodzenie, kiedy Chrystus się rodzi, jest mniej ważne od Wielkiej Nocy, kiedy On zmartwychwstaje? Przecież bez narodzin nie byłoby zmartwychwstania. Trzeba nam, katolikom zdawać sobie z tego sprawę, że Wielkanoc to pamiątka miłości, śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. Dlatego też św. Paweł powiedział, że „gdyby nie było zmartwychwstania, daremna jest nasza wiara”. W ten sposób możemy powiedzieć, że są to najważniejsze święta naszej wiary, gdyż mówią nam o zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią i grzechem, ale to nie znaczy, że narodzenie pańskie jest mniej ważne. To święto wprowadza nas duchowo w całą ekonomię zbawienia ludzkości.

A.W.: Skąd wzięła się tradycja łamania opłatkiem i dlaczego jest ona dla nas tak ważna? Historia łamania się opłatkiem ma swoją wielowiekową tradycję. Siega ona do pierwszych wieków

chrześcijaństwa i była symbolem komunii członków wspólnoty. Ta tradycja jest dla nas o tyle ważna, że jest to zwyczaj wyłączający nie tylko polski. Chleb jest symbolem życia, podtrzymuje je nasze życie... Znak łamania się chlebem jest rodzinnym gestem miłości... Uczestnikami życia stajemy się wówczas przez udział w łamaniu chleba, czyli przez przyjmowanie Chrystusa w Eucharystii.

A.W.: Jak, zdaniem księdza należy przygotować się do świąt Bożego Narodzenia, aby w pełni je przeżyć? Trzeba przede wszystkim starać się skupić na sferze duchowej tych świąt. Oczywiście prezenty, zakupy, porządki domowe też mają swoją wymowę, ale nie powinny one być priorytetem Narodzenia Pańskiego. Pierwszą rzeczą jest uświadomienie sobie, jak wielką miłością obdarzył Bóg człowieka, że zesłał swojego syna dla naszego zbawienia.

A.W.: Jak wspomina ksiądz święta spędzane w rodzinnym domu? Ilekroć nadchodzą kolejne święta Narodzenia Pańskiego, zawsze z tęsknotą wspominam swój dom rodzinny. Były to dla

mnie chwile głębokich wzruszeń, ciepła rodzinnego i domowego ogniska miłości.

A.W.: Jak teraz wygląda Wigilia księdza? Ze względu na to, że do domu mam troszkę za daleko i nie zdążyłbym na pasterkę, dlatego teraz Wigilię obchodzimy wraz z Księdzem Proboszczem na plebani.

A.W.: Ulubiona świąteczna potrawa? Moja ulubiona potrawa to kutia. To chyba dlatego, że ten wspaniały smak zaszczepiła mi moja babcia.

A.W.: Czego chciałby Ksiądz życzyć parafianom z okazji nadchodzących świąt? Wraz z Księdzem Proboszczem życzymy naszym wszystkim parafianom, aby te święta były szczególną okazją do obdarowywania się miłością, przebaczenia sobie nawzajem wszelkich urazów, do radosnych spotkań rodzinnych, żeby zawsze były wyjątkowe i aby budowały w nas wiarę do Chrystusa i życzliwość do ludzi.

A.W.: Dziękuję za rozmowę.

WYWIAD Z BURMISTRZEM JAWORZYNY ŚLĄSKIEJ - UCZNIOWIE PYTAJĄ

Prezentujemy Państwu wywiad z Burmistrzem Jaworzyny Śląskiej - Panem Grzegorzem Grzegorzewiczem, który przeprowadził w dniu 12 XII 2007 r. uczennice Gimnazjum nr 1 w Jaworzynie Śląskiej, członkinie koła redakcyjnego.

Panie Burmistrzu, wiemy, że przez pewien czas był Pan zaangażowany w politykę rządową. Czy trudno jest przebić się z tak małej miejscowości jaką jest Jaworzyna?

Od 200 roku przez blisko dwa lata pełniłem obowiązki Asystenta Ministra w Ministerstwie Łączności oraz byłem w składzie Gabinetu Politycznego Ministra. Od najmłodszych lat interesowałem się polityką i aktywnie w niej uczestniczyłem. Co do trudności, o które pytałyście. Nie ma znaczenia z jakiej miejscowości pochodzimy. Liczy się żelazna konsekwencja w działaniu i pragnienie osiągnięcia zamierzonych celów.

Czy polityka na szczycie dużo różni się od tej naszej, lokalnej?

Działalność lokalna (jako Burmistrza) jest pracą, która przynosi wymierne i namacalne efekty, np.: nowy chodnik, budowa sal sportowych itd. Praca w Rządzie tworzy pewnego rodzaju ramy – przepisy prawa, które umożliwiają między innymi samorządom realizację konkretnych przedsięwzięć.

Co radziłby Pan młodym ludziom, którzy pragną angażować się w życie polityczne miasta, gminy, powiatu, państwa?

Radziłbym rozpocząć działalność społeczną już w szkole. Praca w Samorządzie Uczniowskim z pewnością przyniesie pierwsze doświadczenia w pracy w różnego rodzaju organizacjach. Przypominam, że od tego roku w naszej gminie funkcjonuje Młodzieżowa Rada Miejska (MRM – dop. Redakcji). Chciałbym, aby była to prawdziwa lekcja samorządności dla młodych ludzi. Mam nadzieję, że dla chociaż części osób biorących udział w pracy MRM będzie to początek drogi do świata polityki lokalnej. W późniejszym okresie

być może także i na szczeblu państwowym. Chciałbym, aby w przyszłości Jaworzyna mogła pochwalić się posłem, senatorem lub wysokim urzędnikiem państwowym. Jest to dla nas, jako gminy bardzo ważne. Nie trzeba nikomu chyba tłumaczyć, że gminie, która posiada wsparcie „na górze” jest łatwiej rozwijać się i funkcjonować w dzisiejszym świecie. Radziłbym młodym ludziom, aby – jeśli już obiorą jako cel karierę polityka – nie przejmowali się trudnościami. Należy konsekwentnie dążyć do celu. Pamiętajcie, że trudności są po to, żeby je przewyżczać.

Co lubi Pan najbardziej w swojej pracy?

Najbardziej w swojej pracy lubię kontakt z mieszkańcami i możliwość rozwiązywania ich codziennych problemów.

Wiemy, że jest Pan otwarty na ludzi i chętnie z nimi rozmawia. Z jakimi problemami przychodzą do Pana mieszkańcy?

Głównie z codziennymi problemami dotyczącymi prostych spraw: krzywego chodnika, popsutej lampy. Zdarzają się też problemy osobiste jak brak mieszkania, ciężka sytuacja finansowa. Nie wszystkie problemy można rozwiązać od razu ale wiele z nich zależy od dobrej woli władz. I te sprawy staramy się rozwiązywać z miejsca.

A teraz parę pytań z dala od polityki i pracy. O jakim zawodzie marzył Pan będąc uczniem?

W szkole podstawowej jak każdy z chłopców marzyłem o zostaniu zawodowym piłkarzem. W szkole średniej, kiedy nadszedł czas wyboru dalszej drogi życiowej miałem dylemat: jakie studia wybrać. Spośród psychologii, resocjalizacji i prawa wybrałem prawo i te studia ukończyłem. Więc z marzeń o byciu piłkarzem zostało mi to, że obecnie jestem prawnikiem. Życie często weryfikuje nasze plany ale zawsze warto marzyć.

Jak wspomina Pan czasy szkolne? Którzy nauczyciele zapadli Panu w pamięć?

Będą to przede wszystkim moi

wychowawcy: Pani Ciesielska, Pani Wojtacha, Pani Kunysz. Jeżeli chodzi o nauczycieli to Pani Kyrk, Pani Bogusz, Pan Gawron oraz obecni Dyrektorzy szkół: Pan Krzysztof Sołtys, Pan Maciej Plencler, Pani Teresa Gawron.

A pierwsza miłość?

Pierwsza miłość to okres przedszkół. W szkole podstawowej byłem nieśmiałym chłopakiem, więc okres ten nie obfitował dla mnie w nadmiar miłosnych uniesień.

Gdyby znowu był Pan uczniem, czy chciałby Pan chodzić do takiej szkoły jak nasza?

Oczywiście. Tym bardziej, że co roku inwestujemy w poprawę infrastruktury Gimnazjum. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się zrealizować nowoczesne boisko na terenie szkoły, a w przyszłości wybudować salę widowiskowo-sportową. Kiedy ja chodziłem to ówczesnej Szkoły Podstawowej nie marzyliśmy nawet o większej sali, czy nowym boisku. Ale. Kiedyś to były inne czasy. Zawsze jednak podświadomie człowiek tęskni do młodości, do beztroskich lat.

Jak poznał Pan swoją żonę?

Właściwie to był przypadek. Spieszyłem się do pracy, jednak spóźniłem się na autobus. Stałem na przystanku. Wtedy Sylwia podszła do mnie i zapytała, czy autobus już odjechał. Zaczęliśmy rozmawiać w oczekiwaniu na kolejny kurs. Tak rozpoczęła się nasza znajomość.

Jak spędza Pan czas ze swoją córką Wiktoria?

Żałuję, że nie mogę poświęcić Wiktorii tyle czasu, ile bym chciał. To ze względu na natłok pracy. Staram się jednak to nadrobić w czasie weekendowych spacerów i zabaw w domu. Obawiam się, że w przyszłym roku mogę mieć jeszcze mniej czasu w związku z ambitnymi planami inwestycji.

Pana mocne strony?

Z pewnością moimi mocnymi stronami są: żelazna konsekwencja w dążeniu do celu i pełne zaangażowanie w podejmowane działa-



nia.

A słabości?

Na pewno pracoholizm to moja największa wada.

Co najbardziej Pan ceni w ludziach, a czego nie toleruje?

Cenię sobie szczerość, natomiast nie toleruję ludzi obłudnych i fałszywych.

Pana największy autorytet?

Jan Paweł II. Moim zdaniem największy Polak i wzór do naśladowania dla wszystkich.

Maksyma życiowa?

Ad rastios seriores redit. To słowa Terencjusza, które znaczą dziś: Trzeba się zająć na serio robotą.

Pana marzenia?

Zawodowe to realizacja zamierzonych planów i zadowolenie mieszkańców z mojej pracy. Osobiste: urlop i wyjazd z rodziną na beztrudne wakacje.

Postanowienie noworoczne?

Wiem, że trudno będzie je zrealizować ale obiecuję, że nie będę prześiadawać w pracy do późnego wieczora.

Serdecznie dziękujemy z poświęcony nam czas. Życzymy ciepłych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia i hucznego Nowego Roku.

Z Burmistrzem Jaworzyny Śląskiej Panem Grzegorzem Grzegorzewiczem rozmawiali: Paula Żelazna i Malwina Krawczyk.

OTWARCIE SALI GIMNASTYCZNEJ — FOTORELACJA

Na uroczystość otwarcia Sali zostali zaproszeni goście: Senator Stanisław Jurcewicz, Starosta Powiatu Świdnickiego Zygmunta Worsę, Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Zawadzki, Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Wałbrzychu Pani Mieczysława Stępień. Obecni także byli przedstawiciele

władz miasta, radni RM, dyrektorzy szkół i jednostek organizacyjnych gminy, rodzice i dzieci uczęszczające do Szkoły Podstawowej w Jaworzynie Śląskiej.

Nastąpiło otwarcie Sali, którego dokonali wspólnie Pani Dyrektor Teresa Gawron, Przewodniczący

Rady Miejskiej Artur Nazimek oraz Burmistrz Jaworzyny Śląskiej Grzegorz Grzegorzewicz. Salę poświęcił ks kanonik Janusz Stokłosa.

Po przemówieniach gości i podziękowaniach dla tych, którzy najbardziej zasłużyli się powstaniu obiektu nadszedł czas na program arty-

styczny, a właściwie show z udziałem dzieci. Dynamiczne przedstawienie, wywołało na ustach gości szeroki uśmiech. Ciężko opisywać to, co działo się podczas programu. Jesteśmy zdania, że najlepiej opisać to Państwu zdjęcia.

Bas



Ariadna cz. II

Zarzuciła na plecy nowiućki plecak wypchany książkami i trzasnęła drzwiami. Damroka po raz pierwszy od miesiąca odważyła się iść do szkoły. W zamyśleniu dopijam moją herbatę, szukam kluczy. Jeśli nie chcę się spóźnić do pracy, muszę zaraz wychodzić.

-Ariadna -ciotka Damroki wchodzi do kuchni. Nie słyszałam jej kroków na schodach. - Musimy porozmawiać.

-Przepraszam -mówię niepewnie. -Spiesz się. Czy to nie może poczekać do wieczora? -pytam uprzejmie. Starsza pani patrzy na mnie uważnie.

-Podwiozę cię. Za pięć minut czekaj przy samochodzie -mówi stanowczo schodząc na dół. Tym samym podarowała mi pięć minut czasu wolnego. Podchodzę do deski do prasowania i składam wyprasowane przez Damrokę ciuchy. Czas, mimo niespodziewanego bonusu, gwałtem pędzi naprzód, więc po chwili stoję już przed kamienicą, marznąc na styczniowym mrozie. Wsiadam do samochodu.

-Zostajesz? -pyta ciotka Damroki i wiem, że nie chodzi jej o tę krótką jazdę do Pobiedzisk, lecz o mieszkanie. Sama wielokrotnie próbowałam poruszyć ten temat.

-Chciałabym -wyznaję. -Chciałabym, ale nie mam pieniędzy -usprawiedliwiam się.

-Ariadna! -mówi ostro kobieta. -Prześrań! -uderza palcami o kierownicę. Za chwilę wyjeżdżemy z zatłoczonego miasta na niemniej zatłoczoną szosę do Pobiedzisk. Na szczęście o wiele więcej samochodów wjeżdża do Poznania, niż z niego wyjeżdża.

-Muszę skończyć liceum -wzdycham, patrząc tępo przed siebie. Ciotka Damroki posyła mi kontrolne spojrzenie, po czym na nowo skupia się na jeździe.

-Wiem -prycha. -I właśnie dlatego nie pozwolę

ci odejść. Przywróciłaś mi Damrokę -ma szklane spojrzenie. -Zostajesz -powtarza uporczywie. Nagle coś wpada mi do głowy.

-Mogę zostać -zgadzam się. -Ale nie idę do liceum, tylko szukam jakiejś lepszej pracy.

-Bez matury? -tak pogardliwego tonu jeszcze u niej nie słyszałam. -Ciesz się, że wzięli cię jako pomoc do sprzątania -poucza mnie zdecydowanym głosem. -Możemy zrobić inaczej. Zdasz maturę, trzy lata popracujesz gdzieś...

I potem razem z Damroką pójście na studia. Dienne -dodaje stanowczo. Chcę protestować, ale oczy mam już wilgotne od łez.

-Pani... pani jest dla mnie lepsza niż moja matka -mówię, jeszcze w miarę normalnym głosem. Po chwili rozklejam się zupełnie. Ciotka Damroki zjeżdża na pobocze, zatrzymuje samochód. Przytula mnie.

-Nie płacz, dziecko, nie płacz. Ariadna, pokochałam cię jak swoją córkę. Jak Damrokę -mówi cicho. Po chwili płaczemy obydwoje, a do pracy docieram spóźniona tylko dwie minuty. Zwalam na korki. Gruba właścicielka wielkiego domu w Pobiedziskach kiwa głową ze zrozumieniem, zostawia instrukcję, co mam dzisiaj posprzątać i wybiega z domu. Ona też spieszy się do pracy. Szybko odkurzyć, wyprać, rozwiesić, wyprasować wczorajsze, poukładać w szafach. Moje codzienne obowiązki, w soboty wzbogacone o upieczenie ciasta i gruntowne uprzątnięcie kuchni. Do powrotu kobiety zostało mi jeszcze piętnaście minut, więc siadam na fotelu rozkoszując się panującą wokół mnie ciszą. Wyciągam z kieszeni telefon, na ekranie informacja o jednej nieodebranej wiadomości. Wchodzę w odpowiedni folder, odczytuję wiadomość.

Nie.

To nie tak miało być.

Gruba właścicielka wraca. Płaci. Wychodzę.

Pędem na dworzec. Po chwili jestem w Poznaniu.

niu. W cichym mieszkaniu siedzi Damroka patrząca tępo w ścianę, nie reagując ani na kipiącą zupę, ani na moją obecność.

-Będę -obiecuję. -Słyszysz dziewczyno?! -krzyczę. -Będę! Będę! Będę! -nie zwracam uwagi na nic, kompletnie nic. Cisza, która zapada po moim wyznaniu, jest nie do zniesienia. Kładę się na tapczanie, zasypiam. Budzę się późnym wieczorem okryta kocem. Czyżby Damroka? Wstaję, dziewczyny nie ma, jest kartka na stole, a na niej tylko jedno słowo: ~wróć~

—ollie

*Ja nocą nadal otwieram okno
i co ciebie wychodzę
przez ciasne ramy rzeczywistości
wyskakuję prosto w objęcia nocy
potem płynę niebem na wschód
gdzie powietrze ma twój zapach
kamienie nasze kształty
a woda już tylko moje odbicie*

11groszówka

*wysoko noś głowę obciętą
niebo wydaje się takie błękitne
gdy patrzysz na nie wydłubanymi
oczyma
zanim przyzwyczaisz się do światła
wypali się ogniem twojej miłości
w mroku znów potykać się będziesz
o nigdy nie wypowiedziane słowa
lecz korzenie nie dadzą ci zapomnieć
o drzewie dawno już ściętym
wiec nie farbuj na niebiesko
czerwieni zachodzącego słońca*

11groszówka

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ TEKKEŃ'A

W dniu 06 grudnia rozegrany został I Mikołajkowy Turniej Tekken'a.

W zawodach w tej bardzo popularnej grze wideo wzięło udział 20 uczestników. Po rozegraniu pojedynków w czterech grupach wyłonieni zostali finaliści.

Ostatecznie zwycięzcą Turnieju, który uzyskał tytuł Mistrza Żelaznej Pięści został Daniel

Strumpf. Kolejne miejsca zajęli: Konrad Skoczyński, Dominik Dyko, Dawid Skoczyński.

Gratulujemy laureatom i zapraszamy do kolejnych konkursów gier wideo (tym razem będzie to ISS PRO—piłka nożna).

Soki'e



Przy Samorządowym Ośrodku Kultury i Bibliotece Publicznej w Jaworzynie Śląskiej powstał Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W tym roku zebraliśmy ponad 60 wolontariuszy do pomocy w organizacji XVI Finału WOŚP.

Opiekę nad wolontariuszami sprawują w tym roku Pani Aneta Czapracka—Sawko (Szef Sztabu) oraz Pani Joanna Bartczak — nauczycielki z jaworzyńskiego Gimnazjum.

W związku pomysłami wolontariuszy — z terenu naszej z naszej gminy dotyczącymi XVI Finału WOŚP w Jaworzynie chcielibyśmy zwrócić się z prośbą do wszystkich chętnych o pomoc rzeczową, bądź finansową na organizację imprezy finałowej, która odbędzie się 13 stycz-

nia 2008 roku.

Podczas obecnego Finału pieniądze zbierane są na leczenie dzieci z chorobami laryngologicznymi (stąd nazwa Finału: z głową).

Osoby zainteresowane pomocą prosimy o kontakt z Samorządowym Ośrodkiem Kultury i Biblioteką Publiczną, który użyczył Sztabowi WOŚP w Jaworzynie swojej siedziby na organizację tego charytatywnego przedsięwzięcia.

Soki'e



Jaworzyńska Amatorska Liga Piłki Halowej

Trwają rozgrywki JAPLH. W szóstej kolejce, rozegranej 14 XII 2007 r. padły następujące wyniki:

Piotrowice - Gimnazjum Senior 4:12 (1:8)

Piotrowice: 2- Dobierski, Węglarz,
Gimn. Sen.: 4- Frankowski, Lubert D., 1- Jędras, Jędrzejewski, Szukalski T., Majewski

WKS Bronx - Konigszelt 0:10 (vo.)

Grande Team - Złodziejówka 10:9 (4:3)

Grande Team: 5- Ignatowicz, 3- Kolasiński, 1- Hajdukiewicz, Murawski

Złodziejówka: 4- Skupniewicz, 3- Sionkowski 1- Chrobak, Jankowski

Karolina Junior - MKS Bittner 6:13 (2:3)

Karolina J.: 3- Myśliński, 1- Kwiatkowski, Jarzab Ł., Syntyrz

Bittner: 6- Borowy, 3- Ptak, Krzeczowski Ł., 1- Witko

Karolina - Red Bull 22:2 (9:1)

Karolina: 6- Charytanowicz J., Charytanowicz M., 4- Głogiewicz, 3- Ogonek, Jaskowiak

Red Bull: 1- Lubert R., Masny

XXL - Nowice LastKam 5:10 (1:4)

XXL: 2- Koblowski, Durlik, 1- Woszczyk

Nowice: 4-Kieliszek, 30 Włodarczyk, 1- Dawid, Charytanowicz T., Gleń

Opracował: Synek

Tabela JALPH po VI kolejce

Lp.	Drużyna	Mecze	Bramki	Punkty
1.	Karolina	6	111:20	18
2.	Nowice LastKam	7	102:32	18
3.	MKS Bittner	6	80:30	15
4.	Gimnazjum Senior	6	44:35	12
5.	Konigszelt	6	37:42	12
6.	Karolina Junior	6	51:43	9
7.	Grande Team	6	40:50	9
8.	Złodziejówka	6	40:33	7
9.	XXL	6	48:43	7
10.	Piotrowice	7	20:111	3
11.	Red Bull	6	31:84	0
12.	WKS Bronx	6	18:99	0

Klasyfikacja strzelców po 6. kolejce:

33- Włodarczyk,
31- Charytanowicz M.,
26- Głogiewicz D.,
24- Ptak,

23- Charytanowicz J.,
20- Koblowski,
17- Masny M.,
16- Ignatowicz, Kieliszek T.,
15- Borowy,
14- Lubert D.,

Siatkarski Mix w Gimnazjum

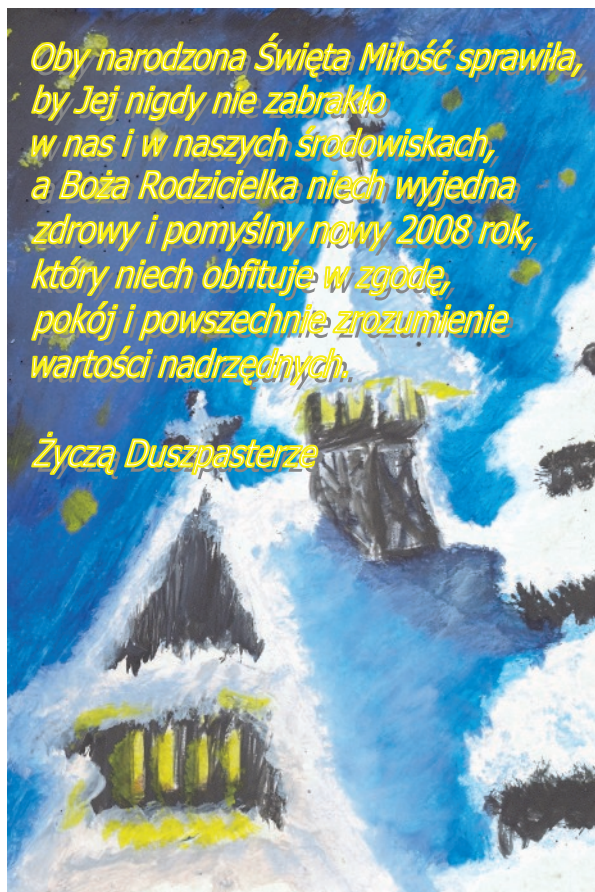
W dniu 24.11.2007 po raz czwarty odbyły się zawody Gimnazjalne „Siatkarski Mix 2007”.

Udział w turnieju wzięły mieszane drużyny klasowe (3 chłopców + 3 dziewczyny). 6 zespołów zgłoszonych do rozgrywek w wyniku losowania zostały podzielone na dwie grupy.

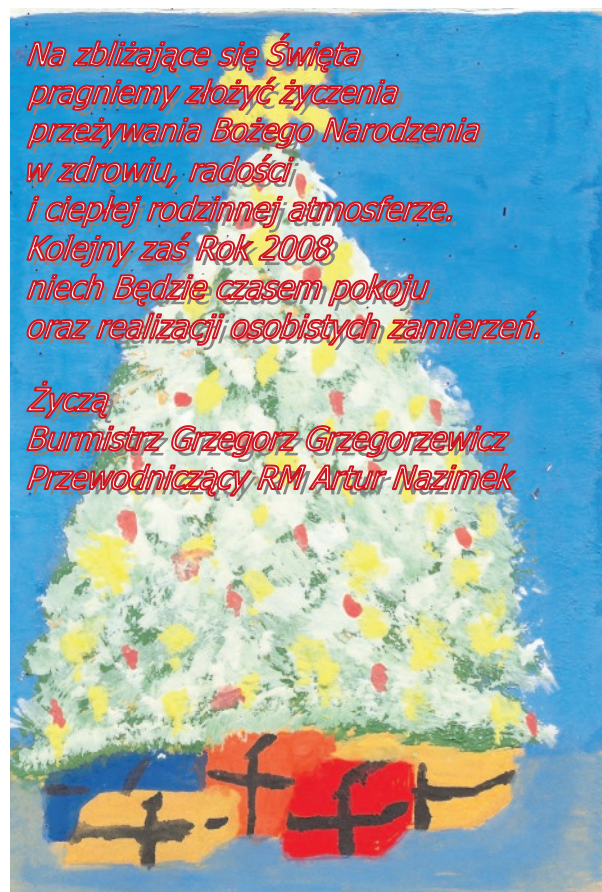
W pierwszej fazie mecze odbywały się systemem każdy z każdym. Do półfinałów zakwalifikowały się po dwa zespoły z każdej z grup. Półfinały rozegrano systemem play off. Awans do finałów uzyskali tylko zwycięzcy półfinałów, czyli klasa 3d i reprezentacja drugich klas. Po zaciętym meczu turniej wygrali drugoklasiści.

Marcin Kruk

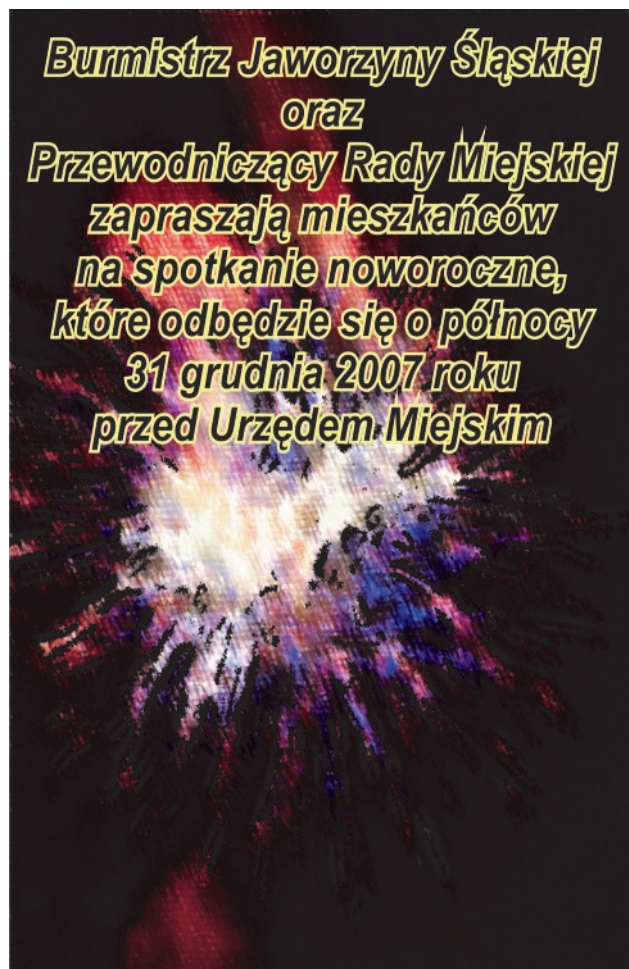




Kartka bożonarodzeniowa — I miejsce (kat. Gimnazjum)
w konkursie plastycznym „Bożonarodzeniowa kartka
pocztowa” organizowanym przez SOKiBP.
Wykonała: Adrianna Biskupowicz



Kartka bożonarodzeniowa — II miejsce (kat. Gimnazjum)
w konkursie plastycznym „Bożonarodzeniowa kartka
pocztowa” organizowanym przez SOKiBP.
Wykonała: Joanna Stachura



Rozmaitości Jaworzyńskie

Wydawca: Urząd Miejski w Jaworzynie Śl.
Nakład: 1500 egzemplarzy
Adres redakcji: SOKiBP, ul. Powstańców 3, 58-140 Jaworzyna Śląska
Telefon/fax: (074) 8584136, e-mail: rozmaitosci@jaworzyna.net
Redaktor Naczelny: Sylwester Bartczak
Z-ca Redaktora Naczelnego, skład: Konrad Szymański
Współpracują: Grzegorz Bukała, Wojciech Syntyryz, Michał Góra, Joanna Wiz-
ner, Gimnazjum nr 1 w Jaworzynie Śląskiej, Szkoła Podstawowa w Pastucho-
wie, Szkoła Podstawowa w Jaworzynie Śląskiej, Samorządowe Przedszkole z
Grupą Żłobkową w Jaworzynie Śląskiej